

„Zamach” 15-lątka z zabawkowym pistoletem na TV Republikę

25 lipca 2023

Policja zatrzymała już domniemanego sprawcę z „ataku” pod siedzibą Telewizji Republika. Mundurowi wiedzą też, jakiej „amunicji” użył ujęty 35-letni mężczyzna. Tak relacjonuje to TVP Info.



„Pracownica administracyjna naszej stacji, która znajdowała się przed siedzibą stacji, została ostrzelana z broni pneumatycznej. Jak relacjonują świadkowie zdarzenia, nie mogło być w tym przypadku, gdyż sprawca oddał co najmniej sześć strzałów” – mogliśmy przeczytać wczoraj na stronie Telewizji Republika. „Dzisiaj w drodze do apteki przy budynku Dzielnej 52 zostałam ostrzelana prawdopodobnie śrutem z okna z bloku naprzeciwko. Uważajcie na siebie!!” – informowała ofiara zdarzenia, cytowana przez stację (pisownia oryginalna).

Policja poinformowała, że zatrzymano już dwie osoby ws. „ataku” na pracownicę proPiSowskiej telewizji. Podano, że pierwszą z nich jest 35-letni mężczyzna, który miał być świadkiem zdarzenia. Druga osoba, najpewniej „sprawca”, to 15-latek.

Najpewniej wiadomo już z jakiej „broni” ostrzelano kobietę pracującą w TV Republika. Okazuje się, że najbardziej prawdopodobne jest, iż był to pistolet na plastikowe kulki. „Ujawniono w nim [mieszkaniu, z którego padły strzały] plastikowe kulki, które zostały zabezpieczone. Równocześnie przyjmujemy zawiadomienie od pokrzywdzonej” – poinformowała nadkom. Marta Sulowska w rozmowie z „Wirtualną Polską”.

Policjanci z Woli zatrzymali 15-latka w sprawie strzałów oddanych w kierunku pracownicy TV Republika. „Został mu określony czyn dotyczący narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” – podała rzeczniczka wolskiej policji nadkom.

Plastikowe kulki i 15-letni „zamachowiec” nie bardzo współgrają ze skalą dramatu, jaką nakręcił prezes propisowskiej telewizji Tomasz Sakiewicz. Dziennikarz udostępniał w swoich mediach społecznościowych „wyrazy solidarności” z zaatakowaną redakcją i pisał oraz rozповідаł w mediach o ataku, który może być powiązany z działalnością stacji. „Ktoś oddał sześć strzałów z broni pneumatycznej do naszej pracownicy. Potem strzelano też do innych osób, które wchodziły i wychodziły z siedziby naszej telewizji” – dramatycznie relacjonował w Polskim Radiu 24 redaktor naczelny TV Republika Tomasz Sakiewicz.

Redaktor wielokrotnie insynuował też, że pośrednio odpowiedzialny za ten „atak” jest Donald Tusk, który ma używać języka zachęcającego do agresji.

Autorstwo: SG

Na podstawie: Niezależna.pl, „Wirtualna Polska”, PAP

Źródło: NCzas.com